

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania W. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za lata 2004 - 2005,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 stycznia 2012 r.,  
skargi ubezpieczonej o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego  
wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 22 grudnia 2010 r.,

**odmawia przyjęcia skargi o stwierdzenie niezgodności z  
prawem prawomocnego wyroku do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. zmienił zaskarżony apelacją wniesioną przez organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 lutego 2010 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonej W. K. od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania jej prawa do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za lata 2004 - 2005.

Ubezpieczona wywiodła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wymienionego wyroku i zarzucając temu wyrokowi naruszenie przepisu prawa

materialnego przez błędną wykładnię art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw górniczych (Dz. U. Nr 147, poz. 1031), którego skutkiem była niezgodność zaskarżonego wyroku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z wymienionym art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw górniczych, wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem tego wyroku.

Skarżąca podała, że wydanie przedmiotowego wyroku spowodowało wyrządzenie jej szkody poprzez odmowę przyznania prawa do ekwiwalentu pieniężnego za lata 2004 – 2005 i tym samym niewypłacenie owego ekwiwalentu w kwocie 2.164,46 zł, a nadto wskazała, że wzruszenie zaskarżonego wyroku nie było i nie jest możliwe w drodze innych środków prawnych, albowiem wyrok ten był wyrokiem sądu drugiej instancji wydanym na skutek apelacji, a z uwagi na przedmiot i wartość przedmiotu sporu nie przysługiwała od niego skarga kasacyjna. Jednocześnie brak jest podstaw do wznowienia postępowania, ponieważ nie uległ zmianie stan faktyczny a niezgodność z prawem wynika tylko z błędnej wykładni przepisu prawa materialnego dokonanej przez sąd drugiej instancji, która miała bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia szczególnego rodzaju. Nie jest bowiem środkiem prawnym służącym wzruszeniu prawomocnego orzeczenia, które pozostaje w mocy choćby było wadliwe, lecz wyłącznie środkiem służącym kontroli legalności zaskarżonego nim orzeczenia w kontekście możliwości ubiegania się o przyznanie od Państwa (Skarbu Państwa) odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.). Mimo to istnieją zauważalne analogie między tą skargą a skargą kasacyjną. Obydwa te środki (określane mianem nadzwyczajnych) stanowią dopełniający się system kontroli

legalności orzeczeń. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest jednym ze środków nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie były i nie są możliwe. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż o niezgodności orzeczenia z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 417<sup>1</sup> k.c. można mówić jedynie wówczas, gdy orzeczenie to jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni i ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Niezgodność z prawem ma tu charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 13 oraz cytowane tam przykłady orzecznictwa).

W art. 424<sup>5</sup> k.p.c. określone zostały wymagania, którym powinna odpowiadać skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, przy czym w § 2 wskazano wymagania formalne przewidziane dla pisma procesowego, a w § 1 wymienione zostały wymagania istotne skargi. Przyjęta została zatem zasada analogiczna do uregulowania w art. 398<sup>4</sup> k.p.c. skargi kasacyjnej. Wypada dodać, że w myśl art. 424<sup>8</sup> § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd niższej instancji (z przyczyn określonych w art. 424<sup>6</sup> § 3 k.p.c.), skargę wniesioną po upływie terminu (o którym mowa w art. 424<sup>6</sup> § 1 k.p.c.), skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 424<sup>5</sup> § 1 k.p.c., jak również skargę z innych przyczyn niedopuszczalną. Z kolei na podstawie art. 424<sup>9</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście bezzasadna. Przypadek taki zachodzi zaś, gdy już z samej treści skargi wynika, że nie zostałaby ona uwzględniona w razie przyjęcia jej do rozpoznania, tzn. gdy bezpośredni ogląd sprawy wskazuje, iż skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona (por. powołane wcześniej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 13 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2009 r., I BP 19/08, LEX nr 746163 oraz z dnia 6 lutego 2009 r., I BP 20/08, LEX nr 746164).

Dokonana przez Sąd Najwyższy ocena treści skargi wniesionej przez ubezpieczoną prowadzi do wniosku, że skarga ta odpowiada istotnym wymogom formalnym (konstrukcyjnym) określonym w art. 424<sup>5</sup> k.p.c. oraz została wniesiona z zachowaniem terminu, o którym mowa w art. 424<sup>6</sup> § 1 k.p.c. Analiza sprawy, w której przedmiotowa skarga została wniesiona, wskazuje jednak, że skarga ta jest oczywiście bezzasadna. Wbrew sformułowanym w tej skardze zarzutom, zaskarżony wyrok nie został bowiem wydany z naruszeniem art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw górniczych (Dz. U. Nr 147, poz. 1031), a co za tym idzie nie jest też niezgodny z prawem.

Jak wynikało z bezspornych ustaleń faktycznych sądów obu instancji, ubezpieczona jest wdową po zmarłym w dniu 13 lipca 2008 r. J. K., byłym pracowniku Przedsiębiorstwa Robót Górniczych, który od dnia 21 sierpnia 1996 r. był uprawniony do emerytury górniczej, a na podstawie wyroku sądowego uzyskał prawo do ekwiwalentu z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za 2002 r. Świadczenie to jako niezrealizowane na rzecz uprawnionego męża pobrała ubezpieczona. Następnie już sama w dniu 18 marca 2009 r. złożyła ona w organie rentowym wniosek o ekwiwalent pieniężny za lata 2004 – 2005.

Wskazując na te ustalenia oraz odwołując się do regulacji zawartej w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw górniczych, sąd drugiej instancji – odmiennie niż uczynił to sąd pierwszej instancji – przyjął jednakże, iż ubezpieczona nie jest osobą uprawnioną w rozumieniu tego przepisu do ekwiwalentu za lata 2004 - 2005, gdyż prawo do renty rodzinnej po swoim zmarłym mężu nabyła po dniu 1 stycznia 2007 r. Zdaniem Sądu Najwyższego stwierdzenie to w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy należy uznać za uprawnione, z tym jednakże zastrzeżeniem, że wymaga ono uzupełnienia. Wypada bowiem podkreślić, że ubezpieczona jest uprawniona do renty rodzinnej po byłym pracowniku PRG, uprawnionym do ekwiwalentu z tytułu prawa do bezpłatnego węgla, ale dopiero od daty jego śmierci, która nastąpiła w dniu 13 lipca 2008 r. Skoro zaś zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. osobami uprawnionymi do spornego w niniejszej sprawie ekwiwalentu pieniężnego są

emeryci i renciści mający ustalone prawo do emerytury lub renty, którzy pobierali bezpłatny węgiel w naturze od przedsiębiorstw robót górniczych oraz wdowy, wdowcy i sieroty mające ustalone prawo do renty rodzinnej po byłych pracownikach, uprawnionych do bezpłatnego węgla, to należy przyjąć, iż wskazany przepis wymienia dwie kategorie osób uprawnionych, o których uprawnieniu przesądza przede wszystkim fakt posiadania ustalonego prawa do emerytury lub renty (co dotyczy byłych pracowników przedsiębiorstw robót górniczych) albo prawa do renty rodzinnej po byłych pracownikach (co dotyczy wdów, wdowców i sierot). Wykładnia językowo – logiczna i funkcjonalna powołanego przepisu pozwala przy tym na uznanie, że warunek posiadania uprawnienia do bezpłatnego węgla na podstawie Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników zakładów górniczych z dnia 21 grudnia 1991 r., oraz warunek uzyskania emerytury lub renty przed dniem 1 stycznia 2007 r., a także warunek niepobierania ekwiwalentu po dniu 31 grudnia 2001 r., dotyczyć może jedynie pierwszej z wymienionych kategorii osób. Dla drugiej kategorii (wdów, wdowców i sierot) przesłankę nabycia prawa do ekwiwalentu stanowi zaś wyłącznie posiadanie ustalonego prawa do renty rodzinnej po byłych pracownikach przedsiębiorstw robót górniczych, którzy spełniali wcześniej wymienione dodatkowe warunki. Jest to więc uprawnienie o charakterze pochodnym. Co jednak szczególnie istotne, każda z wymienionych kategorii osób uprawnionych do ekwiwalentu swoje uprawnienie w tym zakresie wywodzi z równoległe przysługującego jej prawa do świadczenia emerytalno – rentowego. Ekwiwalent (choć bez wątplenia stanowi świadczenie ze stosunku pracy) jest bowiem wypłacany nie przez byłego pracodawcę, lecz przez organ rentowy oraz „przy świadczeniu emerytalno – rentowym”. Taki sposób rozumienia cytowanego przepisu jest tym bardziej uzasadniony, jeśli zważyć, że uprawnienie do świadczeń emerytalno – rentowych jest osobiste i nie podlega dziedziczeniu, a osoba pozostała po zmarłym uprawnionym może nabyć prawo do wypłaty świadczenia przysługującego zmarłemu (należnego mu) jedynie w ściśle określonych warunkach, w odniesieniu do świadczeń emerytalno – rentowych uregulowanych w art. 134 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tzn. tylko wtedy, gdy uprawniony zgłosił wniosek o wypłatę świadczenia i zmarł w toku postępowania zainicjowanego tym wnioskiem, ale jeszcze przed nabyciem prawa i uzyskaniem wypłaty

świadczenia. Wówczas świadczenie wypłaca się małżonkowi oraz dzieciom, a w razie ich braku innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba uprawniona. Analogicznie ustawodawca uregulował tę kwestię w stosunku do spornego w rozpoznawanej sprawie ekwiwalentu w art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. Należy zatem przyjąć, iż w sytuacji, w której prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dotyczy okresu, w którym uprawniony do niego żył jeszcze, lecz nie podjął czynności mających na celu realizację tego prawa (nie złożył w organie rentowym stosownego wniosku), wygasa ono tak jak prawo do przysługującego tej osobie świadczenia emerytalno – rentowego bez możliwości jego realizacji na rzecz osób pozostałych po niej. Realizacja tego prawa na rzecz wymienionych w art. 8 ust. 1 ustawy członków rodziny zmarłego jest zaś możliwa tylko wówczas, gdy osoba ta (zmarły) wszczęła postępowanie przed organem rentowym.

Odnosząc wskazane uregulowania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy uznaje zatem, iż osobą uprawnioną do spornego ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za lata 2004 – 2005, w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. nie była ubezpieczona, lecz żyjący jeszcze wtedy jej mąż J. K. To on bowiem spełniał wówczas (tj. w wymienionych latach) wszystkie ustawowe przesłanki prawa do wymienionego świadczenia jako emeryt, który pobierał bezpłatny węgiel w naturze od Przedsiębiorstwa Robót Górniczych, będąc uprawnionym do bezpłatnego węgla na podstawie Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników zakładów górniczych z dnia 21 grudnia 1991 r., i który uzyskał emeryturę przed dniem 1 stycznia 2007 r., a po dniu 31 grudnia 2001 r. nie pobierał ekwiwalentu. J. K. bezspornie nie zgłosił jednakże wniosku o sporny ekwiwalent, wobec czego ubezpieczona nie mogła też wstąpić w jego prawa na podstawie art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. Z kolei sama ubezpieczona nabyła prawo do renty rodzinnej po mężu dopiero po jego śmierci, a zatem wskazane wcześniej ustawowe przesłanki prawa do ekwiwalentu (jako wdowa mająca ustalone prawo do renty rodzinnej po byłym pracowniku PRG uprawnionym do ekwiwalentu) mogła ewentualnie spełnić dopiero od tej daty. Zgłoszony przez nią wniosek o ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za 2004 – 2005, z tej przyczyny nie był zatem uzasadniony.

Co już wyżej zostało podniesione, orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 417<sup>1</sup> k.c., to orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni i ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Niezgodność z prawem musi mieć tu charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Analiza sprawy będącej przedmiotem skargi wniesionej przez ubezpieczoną wskazuje natomiast wyraźnie, iż zaskarżone tą skargą orzeczenie nie było niezgodne z prawem, a już w szczególności nie pozostawało w sprzeczności z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni i ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć. Dlatego też przedmiotowa skarga jest oczywiście bezzasadna.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 424<sup>9</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.